 Czas czytania: 16 min.

2 listopada Kościół ofiaruje odpust zupełny za zmarłych. Nie jest to jednak jedyna okazja: w ciągu roku jest ich bardzo wiele, a niektóre można uzyskać nawet każdego dnia. Ksiądz Bosko dobrze o tym wiedział i prosił papieży o te „cenne dary” dla swoich chłopców i dobroczyńców. Przedstawiamy przewodnik, który pomaga zrozumieć, czym są odpusty, skąd się wzięły i jak można je dziś uzyskać.

W pierwszych dniach listopada cmentarze wypełniają się kwiatami, zniczami i ludźmi, którzy w ciszy stoją przed imieniem wyrytym na nagrobku. To dawny i prosty gest, który wyraża więcej niż wiele słów: miłość nie kończy się wraz ze śmiercią. Kościół przyjmuje to pragnienie, by pozostać blisko tych, którzy odeszli przed nami, i nadaje mu konkretną formę, zakorzenioną w wierze w obcowanie świętych: odpust zupełny za zmarłych.

Od 1 do 8 listopada każdy, kto pobożnie nawiedzi cmentarz i pomodli się za zmarłych, choćby tylko w myślach, może każdego dnia uzyskać odpust zupełny, który można ofiarować wyłącznie za dusze czyśćcowe. We Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych można go uzyskać także przez nawiedzenie kościoła lub kaplicy i odmówienie tam modlitw *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*: nawiedzenie może się odbyć od południa 1 listopada do północy 2 listopada. Jak w przypadku każdego odpustu zupełnego, wymagane są zwykłe warunki – spowiedź sakramentalna, Komunia eucharystyczna, modlitwa w intencjach papieża – a także serce wolne od wszelkiego przywiązania do grzechu. Przez pozostałą część roku nawiedzenie cmentarza połączone z modlitwą za zmarłych, a także odmówienie Jutrzni lub Nieszporów z oficjum za zmarłych albo modlitwy *Wieczny odpoczynek*, pozwala uzyskać odpust cząstkowy, który również można ofiarować za zmarłych.

2 listopada nie jest jednak wyjątkiem: to tylko jedna z bardziej znanych okazji. Niewielu wie, że odpust zupełny można uzyskać w wiele innych dni roku, a przy spełnieniu określonych warunków nawet codziennie: czytając Biblię przez pół godziny, trwając na adoracji przed Najświętszym Sakramentem, odmawiając różaniec w rodzinie, odprawiając *Drogę Krzyżową*. To skarb na wyciągnięcie ręki, o którym wielu chrześcijan po prostu zapomniało.

„Skarb” Księdza Bosko

Ksiądz Bosko dobrze znał ten skarb i nie przestawał z niego czerpać. Za każdym razem, gdy mógł zwrócić się do papieża, wśród jego próśb nigdy nie brakowało próśb o odpusty dla młodzieży z jego oratoriów i dla dobroczyńców wspierających jego dzieło. Prośby i reskrypty, które sam kazał zebrać i opublikować w 1881 roku, pozwalają śledzić tę wytrwałość niemal rok po roku.

28 września 1850 roku Pius IX udzielił odpustu zupełnego młodzieńcom, którzy po spowiedzi i Komunii wstępowali do Towarzystwa św. Alojzego. Kilka miesięcy później, 18 lutego 1851 roku, rozszerzył go *na wszystkich chłopców uczęszczających do któregokolwiek z wymienionych oratoriów* w ostatnią niedzielę każdego miesiąca. W sierpniu 1856 roku Ksiądz Bosko poprosił dla siebie i podopiecznych, *których jest około dziewięciuset*, o błogosławieństwo apostolskie z odpustem zupełnym: papież odpowiedział reskryptem napisanym własnoręcznie. Podczas pierwszej podróży do Rzymu, wiosną 1858 roku, uzyskał odpusty dla tych, którzy bezpłatnie uczyli chłopców śpiewu pieśni religijnych – odpusty, które można było ofiarować także za zmarłych – oraz błogosławieństwo dla dobroczyńców. 12 stycznia 1862 roku przyznano młodzieży comiesięczny odpust zupełny za odprawianie *Ćwiczenia dobrej śmierci*, a chłopcom z domu i dobroczyńcom – odpust na godzinę śmierci. W 1869 roku przyszła kolej na Stowarzyszenie Czcicieli Maryi Wspomożycielki, obdarzone odpustami i podniesione w następnym roku do rangi arcybractwa.

Ten sam zapał towarzyszył narodzinom Salezjanów Współpracowników. Dekretem z 30 lipca 1875 roku Pius IX przyznał *dobroczyńcom tego zgromadzenia i wszystkim Salezjanom Współpracownikom wszystkie przywileje, łaski duchowe i odpusty udzielone salezjanom*, z wyjątkiem tych związanych z życiem wspólnym. 9 maja 1876 roku, w breve zatwierdzającym Pobożny Związek Salezjanów Współpracowników, papież obdarzył ich nowymi odpustami, w tym wszystkimi odpustami przysługującymi tercjarzom św. Franciszka z Asyżu.

Ksiądz Bosko nie ograniczał się do proszenia o odpusty: wyjaśniał też, czym są. W roku jubileuszowym 1875 opublikował popularną broszurę *Jubileusz 1875 roku: jego ustanowienie i pobożne praktyki nawiedzania kościołów*, w której definiował odpusty jako *darowanie kary doczesnej należnej za nasze grzechy*, przedstawiał Jubileusz jako *wielki skarb dla chrześcijan* i przypominał, że odpust jubileuszowy można

ofiarować za dusze czyśćcowe. Zwracał się też do czytelnika z naglącym apelem: *Czytaj, chrześcijaninie, czytaj uważnie; kto wie, czy dla mnie i dla ciebie nie będzie to ostatni Jubileusz?* W 1881 roku, przedstawiając zbiór *Przywileje i łaski duchowe udzielone przez Stolicę Świętą Pobożnemu Towarzystwu św. Franciszka Salezego*, nazwał je *cennymi darami, którymi Stolica Święta obdarza instytuty zakonne* – darami, które należy poznać i z których należy korzystać.

Dla Księdza Bosko odpusty nie były duchową księgowością, lecz narzędziem wychowawczym. Wymagane warunki – spowiedź, Komunia i modlitwa w intencjach papieża – pokrywały się z filarami jego metody: «*zęsta spowiedź, częsta Komunia, codzienna Msza święta to kolumny, które powinny podtrzymywać budowlę wychowawczą* – pisał w 1877 roku, przedstawiając system prewencyjny. Odpust przypadający w ostatnią niedzielę miesiąca lub związany z *Ćwiczeniem dobrej śmierci* stawał się więc stałą okazją, która prowadziła młodych z powrotem do sakramentu przebaczenia, uczyła ich wierności i pamięci o wieczności, zachęcała do modlitwy za zmarłych i pozwalała im odczuć, że Kościół jest rodziną zgromadzoną wokół następcy Piotra.

Ta troska przeszła na jego duchowych synów. Przez dziesięciolecia założony w 1877 roku *Biuletyn Salezjański* regularnie przypominał Współpracownikom o odpustach, które mogli uzyskać w ciągu roku. W 1922 roku ksiądz Filip Rinaldi uzyskał od Piusa XI tak zwany **odpust „uświęconej pracy”**, który Współpracownicy mogli otrzymać, łącząc swoją pracę z pobożnym wezwaniem. Przypominanie dziś o odpustach to wierność duszpasterskiej intuicji Księdza Bosko.

Słowo, które trzeba odzyskać

A jednak słowo *odpust* wciąż budzi nieufność. Przywodzi na myśl *sprzedaż przebaczenia* i niejasne interesy, które w XVI wieku stały się jedną z iskier reformacji protestanckiej. Nadużycia rzeczywiście miały miejsce, a Kościół wielokrotnie stanowczo je potępiał: już na IV Soborze Laterańskim (1215), następnie na Soborze Trydenckim (1562–1563), za pontyfikatu św. Piusa V (1567), aż po św. Pawła VI (1967). Nadużycie daru nie odbiera mu jednak wartości. Problem w tym, że z czasem od „nadużywania” przeszliśmy do „niekorzystania”, a następnie do niewiedzy – jeśli nie pogardy – wobec daru, którego Kościół nigdy nie przestał ofiarowywać. Odpust jest zresztą prawdą wiary, dlatego nie da się go zrozumieć poza wiarą: z zewnątrz może przypominać mechanizm, od wewnątrz jest gestem

miłosierdzia.

Jego korzenie sięgają Biblii. Jezus powierza Piotrowi szczególną władzę: *Tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie* (Mt 16,19; por. Mt 18,18). Na podstawie tych słów Kościół zrozumiał, że może zarządzać dla dobra wiernych powierzonymi mu dobrami duchowymi. Już św. Paweł, wobec skruchy jednego z członków wspólnoty w Koryncie, na którego nałożono karę, zachęca braci, by *okazali mu życzliwość i pocieszyli go* (2 Kor 2,7), łagodząc dyscyplinę wobec nawrócenia.

W pierwszych wiekach Kościół nakładał na grzeszników publicznych długie i surowe pokuty, które mogły trwać latami. Wkrótce jednak zaczęto je skracać lub zamieniać: dzięki wstawiennictwu męczenników i wyznawców wiary, w zamian za uczynki miłosierdzia, modlitwy czy pielgrzymki. Sobór Nicejski (325) uznał, że biskup może potraktować z większą łagodnością tych, którzy dają dowody szczerego nawrócenia (kan. 12), a Ojcowie Kościoła przez długi czas poświadczali tę praktykę „łagodzenia pokuty". Tu znajduje się zalążek odpustów w takiej postaci, w jakiej znamy je dzisiaj.

Sobór Trydencki, znosząc wszelki handel związany z odpustami, uroczyście potwierdził ich prawowitość:

Władza udzielania odpustów została dana przez Chrystusa Kościołowi, który od najdawniejszych czasów korzystał z tej udzielonej mu przez Boga władzy [por. Mt 16,19; 18,18]. *Dlatego święty sobór naucza i nakazuje zachować w Kościele tę praktykę, bardzo zbawienną dla ludu chrześcijańskiego i potwierdzoną autorytetem świętych soborów, oraz obkłada anatemą tych, którzy twierdzą, że odpusty są bezużyteczne albo odmawiają Kościołowi władzy ich udzielania. Pragnie jednak, aby przy ich udzielaniu zachowywano umiar […] i aby nadmierna łatwość w ich przyznawaniu nie osłabiała dyscypliny kościelnej. Pragnąc zaś naprawić i usunąć nadużycia, które się w tej praktyce zakorzeniły i z powodu których heretycy bluźnią przeciw pięknemu słowu „odpust", obecnym dekretem postanawia ogólnie całkowicie znieść wszelki niegodny handel pieniędzmi związany z ich uzyskiwaniem […]*». (Sobór Trydencki, sesja XXV, *Dekret o odpustach*, 4 grudnia 1563; DH 1835)

W 1967 roku św. Paweł VI odnowił zasady dotyczące odpustów konstytucją apostolską *Indulgentiarum doctrina*: uprościł język, zniósł przeliczanie odpustów na dni i lata, wyraźnie rozróżnił odpusty cząstkowe i zupełne oraz otworzył drogę do znacznie zwięźlejszego wykazu odpustów. Obowiązujące dziś normy znajdują się w

Enchiridion indulgentiarum (Podręczniku odpustów), którego czwarta i ostatnia edycja, opracowana przez Penitencjarię Apostolską, ukazała się w 1999 roku.

Czym jest odpust?

Oficjalna definicja jest precyzyjna: *Odpust jest darowaniem przed Bogiem kary doczesnej za grzechy, zgładzone już co do winy, które wierny, należycie usposobiony i po spełnieniu określonych warunków, uzyskuje za pośrednictwem Kościoła, który jako szafarz odkupienia autorytatywnie rozdziela i stosuje skarbiec zadośćuczynień Chrystusa i świętych* (*Indulgentiarum doctrina*, norma 1; por. Katechizm Kościoła Katolickiego [KKK] 1471; Kodeks Prawa kanonicznego, kan. 992).

Aby to zrozumieć, trzeba rozróżnić **winę** za grzech od jego **konsekwencji**. Grzech – popełniony w myślach, słowach, uczynkach lub przez zaniedbanie – jest odrzuceniem woli Boga i Jego miłości oraz odwróceniem się od bliźniego: przewinieniem, którego żadne stworzenie nie mogłoby naprawić o własnych siłach. Zadośćuczynienie dokonało się raz na zawsze w ofierze Chrystusa na krzyżu: tylko dzięki Jego zasługom otrzymujemy przebaczenie i usprawiedliwienie. W spowiedzi Bóg darmo odpuszcza winę, a jeśli grzech jest śmiertelny, daruje także karę wieczną.

Grzech pozostawia jednak ślady. Pozostawia je poza nami – w krzywdzie wyrządzonej innym i w złu wyrządzonym światu – oraz w nas samych, w postaci nieuporządkowanych skłonności, nawyków i przywiązań, które nakładają się na ranę grzechu pierworodnego. Pismo Święte podaje wymowny przykład: prorok Natan oznajmia skruszonemu Dawidowi: *Pan odpuścił ci twój grzech*, a jednak konsekwencje tej winy nie zostają wymazane (por. 2 Sm 12,13–14). Podobnie grzech pierworodny, choć odpuszczony, pozostawił swoje skutki w całej ludzkiej naturze. To właśnie Kościół nazywa „karą doczesną”: nie jest ona zemstą wymierzoną przez Boga z zewnątrz, lecz wynika z samej natury grzechu (por. KKK 1472).

Aby uleczyć te rany, spowiednik po rozgrzeszeniu nakłada pokutę – modlitwę, uczynek miłosierdzia lub wyrzeczenie – nie jako karę, lecz jako lekarstwo dla duszy (por. KKK 1459–1460). Bóg przebacza darmo, ale uzdrowienie wymaga naszego współdziałania. Ponieważ zaś nasza dyspozycja często jest niedoskonała – żal za

grzech nie jest pełny, postanowienie poprawy kruche, a okazje do grzechu nie zawsze są unikane – pozostają rany, które goją się przez próby cierpliwie przyjmowane w tym życiu, uczynki miłosierdzia, modlitwę i pokutę albo oczyszczenie w czyśćcu po śmierci (por. KKK 1030–1032; 1472–1473). Albo właśnie przez **odpust**: nadzwyczajny dar Bożego miłosierdzia, który przychodzi z pomocą naszej słabości i którego każdy wierny powinien pragnąć.

Skąd Kościół czerpie ten dar? Ze „skarbca”, który tworzą nieskończone zasługi Chrystusa, do których dołączają się modlitwy i dobre uczynki – przede wszystkim Najświętszej Maryi Panny, a następnie także wszystkich świętych. Nie są one konieczne do odkupienia, którego Chrystus dokonał w pełni, ale dzięki obcowaniu świętych stają się wspólnym dobrem: dobro jednego przynosi pożytek wszystkim (por. KKK 1474–1477).

Porównanie: od sali sądowej do konfesjonału

Każde porównanie jest niedoskonałe, bo konfesjonał jest raczej sądem miłosierdzia niż potępienia. Zestawienie z procesem cywilnym może jednak pomóc w rozróżnieniu poszczególnych etapów.

Etap	***W postępowaniu sądowym***	***W sakramencie pojednania***
Śledztwo	Właściwy organ zbiera dowody i zeznania, aby ustalić fakty.	Podczas rachunku sumienia penitent przygląda się swojemu życiu i rozpoznaje popełnione grzechy.
Osąd	Sędzia ocenia dowody i ustala winę, uwzględniając ewentualne okoliczności łagodzące lub obciążające.	Spowiednik w imieniu Boga słucha i rozeznaje ciężar grzechów oraz okoliczności.

Kara	Wymierza się karę odpowiednią do przestępstwa: więzienie, grzywnę lub prace społeczne.	Karę poniósł już Chrystus: tylko dzięki Jego zasługom kapłan darmo rozgrzesza skruszonego grzesznika. Nałożona pokuta nie jest karą, lecz lekarstwem dla duszy.
Naprawienie szkody	Naprawia się wyrządzoną szkodę: zwraca skradzione dobra, wypłaca odszkodowanie lub prostuje zniesławiające informacje.	Naprawia się szkodę duchową i materialną: oddaje to, co zostało bezprawnie zabrane, przeprasza (także publicznie, jeśli grzech był publiczny) i przywraca dobre imię drugiej osobie.
Przyszłość	Po odbyciu kary człowiek musi odbudować relacje i nawyki.	Pozostają wewnętrzne rany i skłonności do zła: leczy się je modlitwą, miłością bliźniego, pokutą i darem odpustu.

Rodzaje odpustów: zupełny i cząstkowy

Odpust **zupełny** daruje całą karę doczesną należną za grzechy popełnione do tej pory i już odpuszczone co do winy — w przypadku grzechów ciężkich wymaga to spowiedzi sakramentalnej. Zgodnie z powszechnym nauczaniem ten, kto umarłby zaraz po ważnym uzyskaniu odpustu zupełnego, wszedłby do nieba bez przechodzenia przez czyściec. Można go uzyskać tylko raz dziennie, z wyjątkiem odpustu w chwili śmierci.

Odpust **cząstkowy** daruje natomiast część kary doczesnej i można go uzyskać kilka razy tego samego dnia. Dawniej określano go w dniach lub latach — „300 dni odpustu” — i wielu uważało, że oznaczał on odpowiadające temu „skrócenie” pobytu w czyśćcu. Tak nie było: określenie to oznaczało darowanie kary równoważne temu, które można było uzyskać przez trzysta dni pokuty według dawnej dyscypliny Kościoła. Aby uniknąć nieporozumień, Paweł VI zniósł te

oznaczenia: dziś mówi się po prostu o odpuście cząstkowym.

Odpust cząstkowy towarzyszy codziennemu życiu. *Enchiridion* przyznaje go temu, kto wykonując swoje obowiązki i znosząc trudności, zwraca się ku Bogu krótkim wezwaniem; temu, kto kierując się wiarą, oddaje siebie lub swoje dobra na służbę potrzebującym bliźnim; temu, kto w duchu pokuty dobrowolnie rezygnuje z czegoś dozwolonego; temu, kto w codziennych okolicznościach daje wyraźne świadectwo swojej wiary. Są to cztery „nadania ogólne”: program życia, w którym salezjanin od razu rozpoznaje bliskie Księdzu Bosko połączenie *pracy i umiarkowania* z miłością bliźniego i świadectwem wiary.

Każdy odpust, cząstkowy lub zupełny, można uzyskać dla siebie albo ofiarować za zmarłych w formie wstawiennictwa (kan. 994), ale nie można go ofiarować za inne osoby żyjące. Jest to gest duchowej solidarności, wyrażający wspólnotę między Kościołem pielgrzymującym na ziemi a Kościołem oczyszczającym się w oczekiwaniu na chwałę.

Dlaczego Kościół nadal je proponuje?

Pedagogia duchowa. Odpust nie jest drogą na skróty: zachęca do konkretnego praktykowania modlitwy, pokuty i uczynków miłosierdzia oraz prowadzi z powrotem do sakramentów.

Świętych obcowanie. Przypomina, że wierzący są ze sobą związani: zasługi Chrystusa, Maryi i świętych tworzą skarbiec, z którego wszyscy możemy czerpać dla własnego dobra i z którego możemy korzystać także dla dobra naszych bliskich zmarłych.

Pocieszenie i nadzieja. Wspiera drogę osobistego oczyszczenia i nadaje kształt modlitwie za zmarłych, przemieniając ból rozłąki w skuteczny gest miłości.

Zaufanie do Kościoła. Kościołowi powierzono władzę „wiązania i rozwiązywania” (Mt 16,19): mocą tej władzy zarządza on skarbcem zasług dla dobra wiernych. Nie można być chrześcijaninem, nie żyjąc w Kościele.

Kto może je uzyskać i pod jakimi warunkami?

Odpusty może uzyskać osoba **ochrzczona**, nieekskomunikowana i **będąca w stanie łaski Bożej**, przynajmniej w chwili zakończenia przepisanych czynności (*Enchiridion*, norma 17). Kara doczesna może bowiem zostać darowana dopiero **po zgładzeniu winy i odpuszczeniu kary wiecznej przez sakrament pojednania** albo — jeśli nie ma możliwości przystąpienia do spowiedzi — przez akt żalu doskonałego połączony z postanowieniem przystąpienia do sakramentu, gdy tylko będzie to możliwe. Potrzebna jest ponadto przynajmniej ogólna **intencja** uzyskania odpustu: dar jest udzielany tylko temu, kto go pragnie.

Aby uzyskać odpust zupełny, oprócz wykonania wskazanej czynności (nawiedzenia, modlitwy lub praktyki pobożnej), wymagane są:

1. **Spowiedź sakramentalna**,

indywidualna i zupełna, ze szczerym żalem. Można ją odbyć tego samego dnia

albo kilka dni przed lub po: Penitencjaria Apostolska wskazuje okres około

dwudziestu dni. Jedna spowiedź wystarczy do uzyskania kilku odpustów zupełnych;

2. **Komunia eucharystyczna**,

jedna na każdy odpust zupełny, najlepiej w dniu wykonania przepisanej czynności;

3. **Modlitwa w intencjach**

papieża: *Ojcze nasz* i *Zdrowaś Maryjo*, choć każdy może wybrać

inną modlitwę; ją również należy odmówić przy każdym odpuście

zupełnym;

4. **Wykluczenie jakiegokolwiek**

przywiązania do grzechu, nawet powszedniego.

Jeśli zabraknie pełnego usposobienia lub któregoś z warunków, odpust jest tylko cząstkowy (norma 20). W przypadku osób, które z uzasadnionych przyczyn nie mogą spełnić wymogów — na przykład chorych lub osób starszych, które nie mogą wychodzić z domu — spowiednik może zamienić przepisaną czynność lub warunki.

Nie tylko 2 listopada

Okazji do uzyskania odpustu zupełnego jest znacznie więcej, niż mogłoby się wydawać: nie tylko jubileusze, odpust Porcjunkuli 2 sierpnia czy Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych. *Enchiridion indulgentiarum* wymienia je szczegółowo. Oto najważniejsze z nich; pamiętajmy przy tym, że sama data nie wystarczy: trzeba wykonać wskazaną czynność i być odpowiednio usposobionym. Numery w nawiasach odsyłają do nadań wymienionych w *Enchiridionie* (wydanie 4., 1999).

Kiedy można uzyskać odpusty zupełne

Odpust zupełny możliwy do uzyskania każdego dnia (tylko raz dziennie, dla siebie lub za zmarłych)

– ***Czytanie Pisma Świętego przez co najmniej pół godziny***, z należną czcią dla słowa Bożego; osoby, które nie mogą czytać, mogą go słuchać (30).

– ***Adoracja Najświętszego Sakramentu przez co najmniej pół godziny*** (7).

– ***Różaniec odmawiany w kościele lub kaplicy***, w rodzinie, wspólnocie zakonnej, stowarzyszeniu wiernych lub grupie zgromadzonej w godziwym celu: wystarczy odmówić bez przerwy pięć dziesiątek, rozważając tajemnice. Można także włączyć się w Różaniec prowadzony przez papieża i transmitowany na żywo (17).

– ***Hymn „Akatyst" lub nabożeństwo „Parakleza"*** ku czci Matki Bożej, w tych samych okolicznościach; nie trzeba odmawiać całego hymnu (23).

– ***Droga Krzyżowa przy prawnie erygowanych stacjach***, z przechodzeniem od jednej stacji do drugiej (podczas celebracji wspólnotowej wystarczy, że przemieszcza się osoba ją prowadząca), albo udział w Drodze Krzyżowej prowadzonej przez papieża i transmitowanej na żywo (13).

Odpust zupełny możliwy do uzyskania w ciągu roku

– ***1 stycznia***: uroczyste odśpiewanie lub odmówienie hymnu *Veni Creator* (26).

– ***18–25 stycznia***, Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan: udział w niektórych nabożeństwach i w nabożeństwie kończącym tydzień (11).

– ***Piątki Wielkiego Postu***: po Komunii świętej odmówienie przed krucyfiksem modlitwy „Oto ja, o dobry i najsłodszy Jezu" (8).

– ***Wielki Czwartek***: odmówienie *Tantum ergo* podczas uroczystego przeniesienia Najświętszego Sakramentu po Mszy Wieczerzy Pańskiej (7).

– ***Wielki Piątek***: udział w adoracji Krzyża podczas liturgii Męki Pańskiej (13).

– ***Wigilia Paschalna***: odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych (28).

– ***Niedziela Miłosierdzia Bożego*** (II Niedziela Wielkanocna): udział we

wskazanych praktykach pobożnych (Penitencjaria Apostolska, dekret z 29 czerwca 2002 r.).

– ***Zesłanie Ducha Świętego***: uroczyste odśpiewanie lub odmówienie hymnu *Veni Creator* (26).

– ***Boże Ciało***: udział w uroczystej procesji eucharystycznej (7).

– ***Najświętsze Serce Pana Jezusa***: publiczne odmówienie Aktu wynagrodzenia (3).

– ***29 czerwca, Świętych Apostołów Piotra i Pawła***: pobożne posługiwanie się przedmiotem religijnym pobłogosławionym przez papieża lub biskupa, połączone z wyznaniem wiary (14).

– ***1–2 sierpnia, odpust Porcjunkuli***: nawiedzenie kościoła parafialnego, katedry lub bazyliki mniejszej oraz odmówienie Ojcze nasz i Wierzę w Boga (33).

– ***28–29 sierpnia, odpust Celestyniański***: nawiedzenie bazyliki Santa Maria di Collemaggio w L'Aquili (Bulla Przebaczenia Celestyna V, 29 września 1294 r.).

– ***1–8 listopada***: nawiedzenie cmentarza i modlitwa za zmarłych; odpust można ofiarować tylko za zmarłych (29).

– ***2 listopada***: nawiedzenie kościoła lub kaplicy oraz odmówienie Ojcze nasz i Wierzę w Boga; odpust można ofiarować tylko za zmarłych (29).

– ***Chrystus Król***: publiczne odmówienie Aktu poświęcenia rodzaju ludzkiego Jezusowi Chrystusowi Królowi (2).

– ***31 grudnia***: uroczyste odśpiewanie lub odmówienie hymnu *Te Deum* w podziękowaniu za miniony rok (26).

W miejscach świętych (z odmówieniem *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*)

– ***Jedna z czterech bazylik papieskich w Rzymie***, podczas pielgrzymki lub przynajmniej z synowskim przywiązaniem do papieża (33).

– ***Bazylika mniejsza lub katedra w wyznaczone dni***, między innymi w uroczystość patrona, w święto Świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz 2 sierpnia; bazylikę mniejszą można nawiedzić również raz w roku, w dowolnie wybranym dniu (33).

– ***Uznane sanktuarium*** (międzynarodowe, krajowe lub diecezjalne) w uroczystość patrona, raz w roku w wybranym dniu oraz podczas pielgrzymki grupowej do tego miejsca (33).

– ***Kościół parafialny w uroczystość patrona*** oraz 2 sierpnia (33).

– ***Kościół lub ołtarz w rocznicę poświęcenia*** (33).

– ***Kościół lub kaplica instytutu zakonnego w dniu liturgicznego obchodu ku czci jego założyciela*** (33).

– W Rzymie ***kościoły stacyjne w wyznaczone dni***, z udziałem w nabożeństwach (33).

– ***Każdy kościół lub kaplica, z którymi Stolica Apostolska związała odpust zupełny***, na warunkach określonych w nadaniu.

W niektórych okolicznościach życia

– ***Pierwsza Komunia Święta*** — dla osoby ją przyjmującej i dla tych, którzy uczestniczą w uroczystości (8).

– ***Pierwsza Msza święta kapłana*** — dla niego i obecnych wiernych; także jubileuszowe rocznice święceń kapłańskich i biskupich (27).

– ***Rocznica własnego chrztu***, połączona z odnowieniem przyrzeczeń chrzcielnych (28).

– ***Dzień, w którym rodzina po raz pierwszy poświęca się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa lub Świętej Rodzinie*** (1).

– ***Ćwiczenia duchowe trwające co najmniej trzy pełne dni*** (10).

– ***Misje ludowe***: wysłuchanie kilku kazań i udział w uroczystym zakończeniu (16).

– ***Papieskie błogosławieństwo Urbi et Orbi***, także odbierane na żywo przez radio lub telewizję, oraz błogosławieństwo papieskie udzielane przez biskupa (4).

– ***Końcowa celebracja eucharystyczna kongresu eucharystycznego*** (7).

– ***Nawiedzenie kościoła, w którym odbywa się synod diecezjalny*** (31), oraz udział w celebracji pod przewodnictwem biskupa podczas wizytacji duszpasterskiej (32).

– ***Jednorazowe nawiedzenie, w ciągu roku od kanonizacji lub beatyfikacji, kościoła, w którym uroczyście obchodzi się święto osoby kanonizowanej lub beatyfikowanej*** (21).

– ***Dni powszechnie poświęcone celom religijnym***, z udziałem w nabożeństwach (5).

– ***W chwili śmierci***: błogosławieństwo apostolskie udzielone przez kapłana; jeśli kapłana nie ma, Kościół i tak udziela odpustu zupełnego osobie odpowiednio usposobionej, pod warunkiem że za życia miała zwyczaj się modlić (12).

Do tych okazji dochodzą odpusty udzielane w nadzwyczajnych okolicznościach: w latach świętych, takich jak Jubileusz 2025, lub w latach jubileuszowych poświęconych świętemu. W tym roku 2026, z okazji osiemsetnej rocznicy śmierci świętego Franciszka z Asyżu, Penitencjaria Apostolska udzieliła odpustu zupełnego — do 10 stycznia 2027 roku — osobom pielgrzymującym do franciszkańskiego kościoła klasztornego lub miejsca kultu związanego ze świętym; osoby starsze i chore mogą go uzyskać, jednocząc się duchowo z uroczystościami i ofiarowując Bogu swoje modlitwy oraz cierpienia.

Dla Rodziny Salezjańskiej

– ***31 stycznia, świętego Jana Bosko***. W dniu liturgicznego obchodu ku czci założyciela każdy, kto pobożnie nawiedzi kościół lub kaplicę salezjańską i odmówi *Ojcze nasz* oraz *Wierzę w Boga*, może uzyskać odpust zupełny na zwykłych

warunkach (33). To samo dotyczy innych instytutów Rodziny Salezjańskiej w święto ich założyciela.

– ***24 maja, Maryja Wspomożycielka Wiernych***. Bazylika na Valdocco jest bazyliką mniejszą: osoby, które ją nawiedzą, mogą uzyskać odpust zupełny w uroczystość jej patronki, 29 czerwca, 2 sierpnia oraz raz w roku w dowolnie wybranym dniu. To samo dotyczy innych bazylik mniejszych i sanktuariów salezjańskich na świecie w dniu ich święta patronalnego.

– ***Ćwiczenie dobrej śmierci***. Comiesięczny dzień skupienia tak drogi księdzu Bosko — spowiedź, Komunia święta, rachunek sumienia — to idealna okazja, by połączyć wymagane warunki z jednym z codziennych uczynków: adoracją, Różańcem lub czytaniem Słowa Bożego.

Warto pamiętać

– Sama data nie zapewnia odpustu: należy wykonać przepisany czyn, być odpowiednio usposobionym i spełnić wymagane warunki (norma 20).

– Zwykle można uzyskać tylko jeden odpust zupełny dziennie; wyjątkiem jest odpust w chwili śmierci (norma 18).

– Odpusty od 1 do 8 listopada oraz 2 listopada można ofiarować wyłącznie za zmarłych.

– Gdy odpust jest związany z nawiedzeniem kościoła w określonym dniu, można go nawiedzić od południa dnia poprzedzającego do północy wyznaczonego dnia (norma 14): w przypadku odpustu Porcjunkuli — od południa 1 sierpnia, a w przypadku Wspomnienia Wszystkich Wiernych Zmarłych — od południa 1 listopada.

– Przepisane nawiedzenie polega, o ile nie wskazano inaczej, na pobożnym odmówieniu *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga* (norma 19).

– Odpusty związane z nawiedzeniem miejsc dotyczą tylko wskazanych miejsc: nie każde nawiedzenie kościoła ani każda pielgrzymka automatycznie zapewnia odpust.

Dar, o którym nie należy zapominać

Odpusty nie są biurokratyczną drogą na skróty ani folklorystyczną pozostałością średniowiecza. Są wyrazem macierzyńskiej troski Kościoła, który czerpiąc z zasług Chrystusa i świętych, pomaga każdemu wzrastać w świętości i okazywać miłość także tym, którzy odeszli przed nami. Właściwie rozumiane i przeżywane stają się drogą do głębszego nawrócenia i czynniejszej miłości bliźniego.

Na Valdocco raz w miesiącu chłopcy ustawiali się w kolejce do konfesjonału Księdza Bosko na *Ćwiczenie dobrej śmierci*: był to dzień, który dzięki jego staraniom przynosił także dar odpustu zupełnego. W listopadzie, gdy zanosimy kwiat na grób naszych bliskich, możemy postąpić tak samo: pojednać się z Bogiem, przystąpić do Eucharystii, modlić się za papieża i ofiarować za nich największy dar, jaki Kościół składa w nasze ręce.